

dr hab. prof. UPH Sławomir Sobczak
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Humanistyczny
Instytut Edukacji

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr. Dawida Wieczorka

pt: *Współczesny dyskurs o honorze z uwzględnieniem odmiany dewiacyjnej i konsekwencji dla pedagogiki resocjalizacyjnej,*

przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Riccardo Campa

Uwagi wstępne

Podstawą wystawienia recenzji jest pismo prof. dr. hab. Jarosława Górniaka Dziekana Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego z siedzibą w Krakowie z dnia 23 marca 2017 r. (Wfz/39/2017).

Przedstawiona do oceny dysertacja doktorska obejmuje w swej treści merytorycznej: wstęp, trzy części pracy oraz konkluzję, zamieszczonej na 315 stronach tekstu. Uzupełnienie stanowi bibliografia zawierająca: *źródła przedstawiające honor, źródła filozoficzne i pedagogiczne, źródła przedstawiające patriotyzm, źródła przedstawiające terroryzm, źródła prawne, źródła leksykograficzne oraz inne źródła*. Bibliografia rozmieszczona jest na 26 stronach, odnosi się zarówno do literatury polskojęzycznej jak i obcojęzycznej. Całość rozprawy doktorskiej mieści się na 341 kartkach w paginacji ciągłej.

Zgodnie z wymaganiami ustawowymi, stawianymi dysertacji doktorskiej, powinna ona wnosić: *oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...) oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej (...) oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej* (Dz. U. nr 65, poz. 595). Mając na uwadze powyższe zalecenia przy ocenie rozprawy doktorskiej mgr Dawida Wieczorka przyjęto następujące kryteria: poprawność struktury rozprawy, trafność i oryginalność podjętego w rozprawie problemu badawczego, treść rozprawy – implikującą wiedzę merytoryczną oraz metodologiczną, kwestie polemiczne, konkluzja końcowa.

Struktura rozprawy

Strukturę rozprawy można uznać za kongruentną, gdyż zachowano w niej odpowiednią kolejność rozdziałów, właściwą proporcję pomiędzy poszczególnymi zagadnieniami. Bez wątpienia pozytywnie należy ocenić stronę formalną dysertacji, ponieważ redakcyjnie pod względem językowym jest zaprojektowana na należywym poziomie. Autor opanował technikę pisania, sporządzania przypisów i bibliografii. Na uwagę zasługuje baza źródłowa. Wybór tekstów reprezentatywnych dla podejmowanego tematu odnosi się do publikacji nie tylko polskojęzycznych oraz anglojęzycznych, ale także do literatury francuskiej, włoskiej oraz niemieckiej. Natomiast niewielki procentowo udział w całej rozprawie posiadają publikacje z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej, fakt ten prawdopodobnie był spowodowany tym, że po prostu brakuje adekwatnych opracowań, poza lapidarnymi omówieniami kodeksów honorowych w bibliografii penitencjarnej lub w tekstach dotyczących subkultur.

Praca charakteryzuje się kompletnością opisów podejmowanych tez, lecz w jednym kazusie, że zbyt małym odniesieniem do kluczowego zagadnienia jakimi są konsekwencje dla pedagogiki resocjalizacyjnej wynikające z dyskursu o honorze.

Krytyczną uwagę dotyczącą struktury pracy można mieć w przypadku konstrukcji wstępu oraz konkluzji końcowych. Wstęp dla autora jest jedynie wprowadzeniem do tematu, prezentującym motywy podjęcia pracy, zaś konkluzja jest streszczeniem pracy. Tymczasem we wstępie zabrakło jego elementów konstytutywnych, czyli prezentacji własnego przedsięwzięcia badawczego, zaś w konkluzji wyakcentowania tego, co było najistotniejsze w badaniach, odpowiedzi na postawione problemy i weryfikacji hipotez. Należy nadmienić, że wszystkie elementy, które powinny znaleźć się we wstępie odnajdujemy w Części I pracy, dlatego można przypuszczać, że ze względu na charakter dysertacji autor zdecydował się na rozszerzenie wstępu o Część I rozprawy.

Tematyka dysertacji

Zakres badań prowadzonych przez autora dotyczy rozumienia idei honoru w kontekstach językowych, historycznych, kulturowych, etnologicznych, politologicznych, etycznych, socjologicznych i pedagogicznych. Praca jest nie tylko oryginalna pod względem poznawczym, lecz jest także istotna w obszarze edukacji i wychowania, szczególnie gdy mamy do czynienia z tzw.

wychowaniem do..., pojawiającym się w presądzie monistycznym teorii wychowania.

Przyjęte problemy badawcze i związana z nimi tematyka rozprawy stanowią w dyscyplinie pedagogicznej podejście innowacyjne. W perspektywie resocjalizacyjnej można wnioskować, że główny problem badawczy jest próbą skonstatowania: w jaki sposób idea honoru oddziałuje lub może oddziaływać na postępowanie pedagogiczne zwłaszcza w aspektach dewiacyjnych, którymi zajmuje się resocjalizacja?

Rozstrzygnięcie postawionych problemów badawczych zostało przedłożone we wstępie, trzech częściach stanowiących rozwinięcie oraz w konkluzji dysertacji.

We wstępie nawiązano do politologicznych uwarunkowań patriotyzmu i terroryzmu w odniesieniu do honoru, który etymologicznie wyprowadzono z koncepcji Arystotelesa do czasów współczesnych. Opisano także zagadnienia związane z pojmowaniem dewiacji. Skonkludowano, że *dewiacyjne rozumienie honoru w badanym dyskursie stanowi centralny punkt zainteresowania niniejszej pracy.*

Część I stanowi zwornik dysertacji, opisano w niej ideę honoru w kontekstach cywilizacji zachodniej, na tej podstawie określono przedmiot badań oraz scharakteryzowano w podejmowanym przedmiocie stan aktualnych interpretacji w aspektach historycznych oraz pedagogicznych, głównie penitencjarnych. Ustalono przedmiot i cele poszukiwań, doprecyzowano w postawionych problemach i hipotezach zakres badań. Na zakończenie tego fragmentu rozprawy uzasadniono podjęcie tematu w ujęciu historycznym i kontekstach współczesnych.

Część II to metodologia jaką zastosowano w badaniach, w tym passusie umieszczono uzasadnienie jakościowe orientacji metodologicznej badań, omówiono przyjęte metody, techniki i narzędzia, ponadto w kontekście metodologicznym opisano historię idei honoru, dyskurs oraz analizę dyskursu, na koniec wyjaśniono postępowanie badawcze.

Część III odnosi się do analizy głównego zagadnienia, jest ona rozszerzeniem dysertacji o deskrypcję źródeł leksykograficznych oraz specjalistycznych w aspekcie opisanego konceptu kultur honorowych, ujęć peryferyjnych honoru oraz honoru interpretowanego jako wewnętrzny i zewnętrzny. W kolejnym punkcie wprowadzono do pracy spekulacje dotyczące dewiacji próbując odnieść się w ich kontekście do badanego zjawiska. W dość rozlegle prowadzonym opisie tej części zajęto się terroryzmem jako dewiacyjnym skutkiem pojmowania honoru oraz rekursją tego fenomenu w odniesieniu do patriotyzmu, terroryzmu i kwestii władzy, walki wyzwoleniczej i oporu, wyeksplikowano idee stojące za terroryzmem oraz ich relacje do władzy. W ostatnim podpunkcie opisano multimodalność dyskursu o honorze.

Zamknięcie pracy stanowi jej konkluzja, która jest ponownym wyjaśnianiem zjawiska honoru głównie w kontekstach politologicznych i językowych.

Treść pracy (jej wartość merytoryczna)

Ocena treści pod względem merytorycznym w przypadku niniejszej dysertacji została nakreślona w dwóch odsłonach ze względu na temat pracy: *współczesny dyskurs o honorze z uwzględnieniem odmiany dewiacyjnej i konsekwencji dla pedagogiki resocjalizacyjnej*. Pierwsza dotyczy dyskursu nad materią idei honoru odnośnie form, odmian, typów oraz kontekstów w jakich ona współcześnie występuje z uwzględnieniem jej odmiany pozytywnej – patriotyzmu i dewiacyjnej – terroryzmu, zaś druga dotyczy konsekwencji, czyli odniesienia odmian dewiacyjnych honoru do pedagogiki resocjalizacyjnej.

Treść rozprawy ujawniająca formy, odmiany, typy i konteksty w jakich współcześnie jest odczytywana idei honoru a dokładniej jej przejawy w postaci pozytywnej – patriotyzmu oraz dewiacyjnej – terroryzmu, wprowadza czytelnika w wątki językoznawcze, historyczne, politologiczne, etnologiczne, rzadziej filozoficzne. Ta część pracy zasługuje na uznanie, wskazuje na dużą erudycję autora, umiejętność interpretowania przez niego tekstów źródłowych i konstruowania utylitarnych przesłanek lub wniosków zgodnie z założeniami dyskursu. Cała wartość merytoryczna rozprawy opiera się na tych opisach. Autor wniósł do bibliografii pedagogicznej cenne dzieło dotyczące dyskursu o honorze. Stanowi ono bazę dla pedagoga, który zajmuje się historią wychowania lub idei.

W drugiej odsłonie dyskursu o honorze dotyczącej konsekwencji płynących dla resocjalizacji zabrakło konkretnych rozstrzygnięć dla tej subdyscypliny pedagogicznej. Odnajdujemy próby takich twierdzeń jedynie we *wstępie* oraz w dwóch paragrafach: *stan badań w ramach studiów pedagogicznych – nisza i ograniczenia* (s. 45-49), *honor a dewiacja* (s. 181-192). Nawet w tych wyżej wymienionych miejscach widnieją nieliczne kluczowe zdania dotyczące tego, jak się wydaje, istotnego dla pedagogiki wariantu rozprawy.

Podjęta teza prezentująca odmiany dewiacyjne honoru w perspektywie resocjalizacyjnej wymaga nie tylko opisu samego fenomenu zjawiska lecz także konkretnych wniosków. W dysertacji takich konkluzji lub systematyzacji, szczególnie praktycznych, zabrakło. Pojawiają się tylko krótkie odniesienia do resocjalizacji. Brak w nich zgodnie z dyskursem propozycji opracowań praktycznych. Twierdząc dosłownie, nic z nich nie wynika np. w punkcie: *stan badań w ramach studiów pedagogicznych – nisza i ograniczenie*, autor pisze: *Stwarza to jednak szansę przede wszystkim dla oddziaływania resocjalizacyjnego i profilaktycznego, czego przykładem może być eksperymentalny program rehabilitacji społecznej w nienadzorowanych zakładach karnych w Kalifornii (USA) oparty na postępowaniu honorowym* (s.47), po czym następuje opis programu. Problem polega na tym, że literaturoznawca lub historyk na potrzeby resocjalizacji mógłby dokonać

analogicznego opracowania leksykograficznego w taki sam sposób jak autor. Natomiast w paragrafie *honor a dewiacja*, odnajdujemy ciąg myślowy: honor – dewiacja – przestępczość. Brak jest wypowiedzi w perspektywie resocjalizacyjnej, która w swej podstawie aplikacyjnej bazuje na *techné*, zaś w ujęciu teoretycznym powołuje się na twierdzenia filozoficzne a także wywodzące się z psychologii i socjologii dewiacji, lub kryminologii, odnosząc je do sfery pedagogicznej, czyli jej treści teleologicznej, teoretycznej i prakseologicznej.

W przedmiocie pedagogiki resocjalizacyjnej spodziewałbym się raczej opracowań w kategorii wiedzy rozumianej jako *phronesis*, czyli wiedzy o właściwych sposobach postępowania oraz środkach do nich prowadzących, niż w znaczeniu *euboulis*, rozumianej jako cechy dobrego namysłu. Treści dotyczące pedagogiki resocjalizacyjnej są dla mnie namysłem a nie dyskursem w rozumieniu strukturalizmu, dokładnie deskrypcją leksykograficzną faktu.

Można dostrzec też zbędne redundancje choć nie są to powtórzenia *sensu stricte* lecz powracanie do tych samych treści w różnych również powtarzających się kontekstach w poszczególnych częściach pracy. Ocena zawsze będzie zależała od sposobu postrzegania dokonywanego przez obserwatora. Obiektywizm nie jest możliwy ze względu na to, że człowiek nie może dokonywać oglądu rzeczy w sposób transcendentny, jedynie może się odwołać do uogólnień intersubiektywnie sprawdzalnych a przez to potwierdzalnych lub kontrolowalnych. Dlatego z mojego punktu widzenia poprowadziłbym dyskurs w poszczególnych aspektach: filozoficznych, etnologicznych, politologicznych, socjologicznych, pedagogicznych oddzielnie, a nie we wszystkich naraz. Niemniej jednak, gdy czytamy współczesne opracowania hermeneutyczne, filozofii ponowoczesnej lub strukturalnej bazujące na metodzie analityki kulturowej lub dyskursu, to nie dostrzeżemy tam ustrukturalizowania pracy naukowej w klasycznym rozumieniu, raczej o władnięci zostaniemy *myślą nieuczesaną*, dlatego narracja prowadzona przez autora w tym kontekście wydaje się być usprawiedliwiona, choć niepopierana przez recenzenta.

Zastosowana w pracy metodologia (jej poziom metodologiczny)

Założenia metodologiczne oscylują wokół orientacji jakościowej. Badania opierają się na supozycji, że istnieje możliwość określenia współczesnej charakterystyki honoru poprzez odniesienie do tekstów źródłowych. Wybór przez autora metodologii typu jakościowego został właściwie udokumentowany, jednocześnie stanowi uzasadnioną podstawę przyjętej problematyki badawczej.

W punkcie *Metody, Techniki, Narzędzia*, odnajdujemy kolejno podrozdziały: *Historia idei, Dyskurs, Analiza dyskursu*. Trudno zrozumieć, co autor chciał osiągnąć stosując taką nomenklaturę?

Można wnioskować zgodnie z treścią, że paragraf *historia idei* jest opisem metody, *dyskurs* i *analiza dyskursu* to charakterystyka techniki. Nie odnajdujemy deskrypcji narzędzia badawczego, chyba tylko dlatego, że w pracy po prostu go nie zastosowano. Dlaczego autor o nim wspomina? Czyżby była to przesada lub nadmierna troska o poprawność metodologiczną lub jej nadinterpretacja? Przecież nie w każdym procesie badawczym musi być zastosowane narzędzie, np. w przypadku badań jakościowych, przy niektórych jego rodzajach, sama technika, czyli sposób prowadzenia analiz wystarczy.

W pracy bardzo dokładnie została sprecyzowana technika dyskursu, we wszystkich trzech podpunktach z metodologii. Dyskurs słusznie przez autora został potraktowany jako technika, gdyż jak pisze: *stanowi on oprócz orientacji metodologicznej sposób postępowania badawczego* (s. 82). Ponadto w badaniach zastosowano także technikę synchronii i diachronii wykorzystywaną w hermeneutycznej analizie tekstu, szkoda, że autor jej nie opisał.

W metodologii brakuje wyakcentowanie tego co najważniejsze: brak jest uściślenia przedmiotu badań, za to na 12 stronach pracy w paragrafie: *przedmiot i stan badań*, została opisana historia badań nad honorem; precyzyjnego określenia celu, czy celów badań, które opracowano na dwóch stronach tekstu; konkretnych problemów badawczych, które sformułowano w formie opisu. Sprecyzowane zostały jedynie hipotezy, ale moim zdaniem, ich zamieszczenie jest zupełnie niepotrzebne. Funkcjonują różne podejścia metodologiczne, osobiście nie jestem zwolennikiem stawiania hipotez w przypadku badań jakościowych. Pomijając tę kwestię twierdzę, że pomimo wszystko powinna być zachowana zasada: weryfikacja hipotezy stanowi odpowiedź na postawione pytanie badawcze. Tymczasem w niniejszej pracy hipotezy są twierdzeniami niewynikającymi z przyjętych problemów badawczych, stanowią dodatkowy zakres badań, co więcej, sformułowane przypuszczenia, czyli treść hipotez w niektórych przypadkach jest oczywista i z tego względu nie wymaga specjalnej, potwierdzonej raz jeszcze weryfikacji np.: *honor jest jednym z kluczowych zamysłów cywilizacji Zachodu, który w istotny sposób oddziałuje na organizację życia publicznego i prywatnego*; lub *honor odgrywa ważną rolę w procesie wychowania, socjalizacji i edukacji*. Ponadto jedna z nich zawiera w sobie odpowiedź: *pomimo bogatych tradycji, edukacyjny wymiar honoru zanika z dyskursu naukowego i pedagogicznego (o czym świadczyć może niewielka ilość monografii jemu poświęconych)*. Trzecim typem błędu jest niejednoznaczność samej treści hipotezy: *szeroko rozumiane teksty odnoszące się do honoru wskazują na funkcjonowanie dyskursu*. Z uwagi na powyższe zastrzeżenia twierdzę, że w niniejszej pracy stawianie hipotez było zbędne, wystarczyłyby odpowiednio sprecyzowane problemy badawcze.

Ostatnią uwagą krytyczną pod względem metodologicznym jest nieprecyzyjny, można by

stwierdzić dosyć eufemicznie, *rozmyty* sposób przedstawienia uzyskanych wyników badań. Fakt ten być może jest efektem niedookreślenia przedmiotu oraz skonkretyzowania problemów badawczych, także zbędnego, moim zdaniem, postawienia hipotez.

Wszystkie wymienione powyżej niepokoje metodologiczne pojawiły się z powodu braku uściślenia przedmiotu deskrypcji lub przyjęcia jako obiektu badań zbyt ogólnego zagadnienia, którym jest honor.

Reasumując kwestie sporne dotyczące niektórych aspektów metodologii stwierdzam, że należałoby bardziej uszczegółwić podejście badawcze w dalszej karierze naukowej doktoranta. Natomiast w niniejszej pracy pozwoliłoby to na uniknięcie nie tyle błędów co skonkretyzowania zamysłu badawczego, dotyczącego pedagogiki resocjalizacyjnej.

Dla mnie procedura dotycząca pracy naukowej rozpoczyna się od przyjęcia konkretnego przedmiotu badań, wyznaczającego zakres prac, ustalenia celu oraz sformułowania problemów badawczych lub/i hipotez, które w efekcie należy dokładnie zweryfikować w formie skonstatowania rezultatów badań lub konkluzji.

Kwestie polemiczne

Autor na stronie 50 pisze: *problematyka związana z honorem dewiacyjnym jest elementem bezpośrednio przekładającym się na obszar teorii dewiacji społecznej, a także w zakresie projektowania oddziaływania rehabilitacyjnego – pedagogiki resocjalizacyjnej*. Weryfikację tej tezy odnajdujemy w pracy na stronach 45-49 oraz 181-192. Wyjaśnienie powyższego założenia odnoszącego się bezpośrednio do resocjalizacji rozumianej jako teoria i praktyka jest powierzchownym wędrowaniem po koncepcjach dotyczących zarówno dewiacji, ale tylko tych z obszaru socjo-kulturowego z pominięciem struktur psycho-biologicznych, co wyłącza polemikę z interpretacji przyczynowo-skutkowej i sprowadza na poziom faktografii, jak i samej pedagogiki resocjalizacyjnej, gdzie projektowanie oddziaływania ogranicza się w pracy do deskrypcji jednego programu z Kalifornii dotyczącego rehabilitacji społecznej osób będących pod kuratelą penitencjarną. Wydaje się, że właśnie ta teza stanowi zamieszanie w przedłożonej do recenzji dysertacji. Wszystkie zarzuty zarówno merytoryczne jak i metodologiczne wynikają z tego wyżej przedstawionego, niedoprecyzowanego założenia badawczego.

Dodam w tym miejscu z czego jestem osobiście zadowolony. Autor konsekwentnie jako synonimu oddziaływań resocjalizacyjnych używa angielskiego odpowiednika: *rehabilitacja społeczna*, o co recenzent zabiega od kilkunastu lat na łamach literatury resocjalizacyjnej. Cieszy to, że młode pokolenie pedagogów resocjalizacyjnych rozumie różnice pomiędzy readaptacją

a rehabilitacją, nie boi się używać tego pojęcia pomimo że potocznie może się kojarzyć z przywróceniem osobie niepełnosprawnej zdolności do samodzielnego funkcjonowania. W języku angielskim rehabilitacja społeczna rozumiana jest szerzej niż w języku polskim, jako przywracanie ludzi społeczeństwu, posiada wydźwięk pozytywny, jest wyjściem społeczeństwa w kierunku osoby, która jeszcze się nie przyłączyła, nie osiągnęła odpowiedniej sprawności (*habitus*) społecznej.

Konieczne jest doprecyzowanie jednego z opisów znajdujących się we wstępie odnośnie interpretacji honoru w tekstach Arystotelesa. Autor tłumaczy Arystotelesa poprzez: po pierwsze wykorzystanie rozumienia pojęcia wywodzącego się z pozytywizmu; po drugie interpretuje całe przesłanie za pomocą kategorii myślenia neoplatońskiego a nie np. realizmu bliższemu Stagiryście. Taka eksploatacja nie jest dla mnie racjonalna, jest błędem formalnym. W dysertacji czytamy, że *honor u Arystotelesa ma wymiar metafizyczny*, prawdopodobnie chodzi o wymiar duchowy. Tylko w rozumieniu pozytywizmu i jego odmianach słowo metafizyka oznacza jakiś symptom pozamaterialny. Według filozofii Arystotelesa realne są tylko przejawy bytu, honor jest własnością aksjologiczna człowieka a nie antropologiczną, zatem nie może stanowić pryncypium bytu, czyli tego, co jest w bycie realne, istnieje, nawet nie należy do formy duchowej człowieka. Dlatego użycie w arystotelizmie pojęcia w znaczeniu pozytywistycznym oraz jego neoplatoński komentarz należy ponownie przeinterpretować, zgodnie z realizmem metafizycznym (powyższą krytykę uzasadniono na podstawie klasyfikacji K. Ajdukiewicza).

Powyższy przykład to drobiazg, dlatego rozstrzygnięcia dotyczące podejść filozoficznych odnośnie egzegezy wywodzącej się z monizmu albo pluralizmu metafizycznego pominię. Po pierwsze z tego powodu, że praca w swym zasadniczym rysie nie dotyczy tych kwestii, po drugie dlatego, że autor zastosowany dyskurs, czasami tylko uogólnioną konwersację, prowadzi zgodnie z założeniami przesądu monizmu metafizycznego w jego odmianie strukturalistycznej i hermeneutycznej.

Pomijam adnotację odnośnie krytycznej analizy dyskursu, gdyż o tym wspomniałem wcześniej, chodzi o przedstawienie dyskursu jako kluczowego czynnika w prakseologii pedagogiki resocjalizacyjnej, gdzie zabrakło precyzyjnego dookreślenia tzw. elementu sprawczego, istotnego dla analizy dyskursu, czyli zastosowania praktycznego.

Aby nie popełnić błędu *pars pro toto* dodam, że doktorant zgodnie ze strukturalizmem prowadzi dyskurs jako proces umożliwiający mu zaprezentowanie przejawów i znaczenia idei honoru w przestrzeni mikro-, mezzo-, i makrospołecznej warunkującej egzystencję człowieka, jednocześnie łącząc ją z właściwościami procesów politycznych. Bada ukryte relacje przyczynowości zachodzące pomiędzy zdarzeniami, ideą honoru i jej praktykowaniem

przejawiającym się w postaci patriotyzmu i terroryzmu, umieszczając je w szerszych kontekstach społecznych, kulturowych i historycznych.

Praca posiada charakter kontekstualny, zdarzeniowy, ponadosobowy, komunikacyjny, ukazuje aktualność i potencjał jaki niesie rozumienie honoru dla współczesnego człowieka, a pośrednio może się stać dla resocjalizacji przyczynkiem do usprawnienia działań instytucjonalnych w zakresie wychowania i edukacji.

Konkluzja końcowa

Analiza całości recenzowanej rozprawy doktorskiej mgr. Dawida Wieczorka pozwala na stwierdzenie, iż stanowi ona interesujące studium badawcze, prezentujące dyskurs dotyczący historii idei honoru i jej odmiany przejawiającej się w praktyce, pojmowanej pozytywnie jako patriotyzm lub rozumianej dewiacyjnie jako terroryzm, tę część pracy oceniam bardzo wysoko przede wszystkim w warstwie semantycznej i merytorycznej, z pominięciem wątków należących do prakseologii resocjalizacyjnej, gdyż te zostały potraktowane za ledwie opisowo a nie, jak można było się spodziewać ze względu na dyskurs, analitycznie. Inną kwestię stanowi oszacowanie poziomu metodologii, który jest nadwątlony poprzez (wymienię wady) niedoprecyzowanie przedmiotu badań, dodatkowe przyjęcie i tak zbędnych hipotez niewnoszących nic do całości badań. Cele badań jak i problemy badawcze stanowią w dysertacji meritum, na którym oparło się całe przedsięwzięcie procesu badawczego, który prowadzony był konsekwentnie zgodnie z dyskursem przyjętym jako sposób badań.

Dokonując wartościowania całości dysertacji pragnę jednoznacznie wyrazić opinię, iż przyjmuje ją z zastrzeżeniami, powodem oceny pozytywnej jest warstwa poznawcza, stanowi ona oryginalne studium badawcze, wskazując na odpowiedni poziom wiedzy teoretycznej jej autora.

Biorąc pod uwagę wszystkie przyjęte kryteria oceny, stwierdzam, iż recenzowana przeze mnie rozprawa doktorska mgr. Dawida Wieczorka pt: *Współczesny dyskurs o honorze z uwzględnieniem odmiany dewiacyjnej i konsekwencji dla pedagogiki resocjalizacyjnej*, spełnia wymagania stawiane w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki z późniejszymi zmianami*, odpowiada warunkom stawianym tego typu opracowaniom i wnoszę o dopuszczenie rozprawy do dalszych etapów procedowania.

Sławomir Sobczak

